

Sygn. akt III USK 235/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania M. K. i N. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24
listopada 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się M. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w
(...)
z dnia 21 maja 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem 21 maja 2020 r., na skutek apelacji organu rentowego, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 listopada 2019 r. i oddalił odwołania ubezpieczonej M. K. i płatnika składek N. sp. z o.o. w G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 6 marca 2019 r. ustalającej, że M. K. nie polega ubezpieczeniu społecznemu, jako pracownik płatnika składek, od dnia 27 sierpnia 2018 r.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej ubezpieczona, zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, podniosła zarzut naruszenia: I. prawa materialnego, to jest: 1) art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 22 k.p., przez przyjęcie, że zaszły przesłanki pozorności umowy o pracę oraz nieważności

umowy o pracę, a także braku świadczenia pracy, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, że powódka świadczyła pracę, część dokumentacji posiada datę pewną, jako dowód świadczenia pracy, wynagrodzenie nie było wygórowane ani subiektywnie ani obiektywnie, a potrzeba zatrudnienia powódki nie ustała nawet w okolicznościach powrotu do pracy Prezesa Zarządu, którego zastępowała i 2) art. 18^{3a} § 1 i art. 18^{3b} § 1 pkt 1 k.p., przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy z treści umowy o pracę wynika zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do wypłacania wynagrodzenia i umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią, nie można przyjąć, że celem tej umowy było obejście prawa nawet wówczas, gdy obie stron umowy wiedziały o ciąży pracownicy i związanej z tym konieczności przerwania pracy na czas porodu i urlopu macierzyńskiego. Prawo nie zakazuje bowiem zatrudniania kobiet w ciąży, a przeciwnie, odmowa zatrudnienia kobiety tylko z tej przyczyny, że jest w ciąży, byłaby uznana za dyskryminację oraz II. przepisów postępowania - art. 328 § 2 w związku z art. 391, art. 327¹, art. 328 i art. 233 § 1 w związku z art. 391, art. 386 § 1, art. 385, art. 316 § 1, w związku z art. 368 § 1 pkt 4 i art. 381 k.p.c., przez brak wskazania podstaw prawnych uzasadnienia wyroku, przez poczynienie dodatkowych ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy i bez przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji miał wątpliwości dotyczące danego aspektu sprawy, a usunął je w sposób wybiórczy i sprzeczny z materiałem dowodowym oraz niezgodnie z zasadą pełnego, merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd drugiej instancji i III. przepisów art. 65, art. 66, art. 67 i art. 68 Konstytucji RP, odnoszących się do wolności i swobody wyboru miejsca pracy, do swobody nienaruszającej ustaw co do wysokości wynagrodzenia za pracę oraz - co w sprawie jest istotne - do prawa dającego zabezpieczenie społeczne w razie niezdolności do pracy i prawa do ochrony zdrowia. Nie bez znaczenia jest też zaufanie obywatela do Państwa prawa, kiedy stosując obowiązujące przepisy obywatel nie może narazić się na konsekwencje prawne z tytułu ich stosowania.

Z powołaniem na powyższy zarzut odwołująca się wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

We wniosku o przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, a ponadto w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które winno zostać rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, a sprowadzające się do odpowiedzi na pytania: 1) czy dopuszczalne jest, aby Sąd Apelacyjny dokonał własnych, dodatkowych ustaleń faktycznych: (-) na posiedzeniu niejawnym, bez przeprowadzenia w tym celu rozprawy i poinformowania strony o konieczności dokonania takich ustaleń w celu możliwości wypowiedzenia się stronom i przedstawienia w tym temacie własnej argumentacji faktycznej i prawnej lub dodatkowych dowodów i (-) bez przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu lub na wniosek w celu dogłębnego wyjaśnienia ustaleń faktycznych, które budzą wątpliwości Sądu drugiej instancji; 2) czy Sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie, nie powołując materialnoprawnego przepisu, na którego podstawie wywiódł spełnienie lub niespełnienie przesłanek, stanowiących o sentencji wyroku; 3) czy własne ustalenia Sądu drugiej instancji, oparte na podstawie logiki i doświadczenia życiowego, mogą być sprzeczne z materiałem dowodowym; 4) czy zakwestionowanie dowodów wykonywania pracy może zostać przez Sąd dokonane na podstawie doświadczenia życiowego i logiki, w sposób sprzeczny z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, bez dodatkowego postępowania dowodowego; 5) czy dowody wykonywania pracy przez osobę powiazaną kapitałowo z członkiem rodziny muszą mieć zawsze datę pewną; 6) ile czynności należy przedstawić, aby wykazać w sposób niebudzący wątpliwości, że pracownik świadczył pracę; 7) czy brak wskazania w apelacji zarzutów prawa materialnego, a oparcie jej na błędach w ustaleniach faktycznych, jest wystarczające dla spełnienia granicy zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną, zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla którego rozwikłania dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juredyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art.

390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne - w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości - musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne". Nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, niepublikowane).

Formułując zaś wniosek oparty na przesłance przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam

zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Sąd Najwyższy zauważa, że skarżąca łączy oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia żadnej z powołanych przesłanek przedsądu.

Sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pytania nie stanowią prawidłowo zredagowanych zagadnień prawnych. Skarżąca nie nawiązuje w nich do treści jakichkolwiek przepisów, na bazie których zostały one skonstruowane, nie wyjaśnia, w czym tkwi trudność w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych, ani do jakich rozbieżnych wniosków może prowadzić wykładnia tych przepisów. Argumentów za istnieniem powołanej przesłanki przedsądu należałoby zatem poszukiwać w innych elementach konstrukcyjnych skargi, to jest w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu. Nie jest to jednak rolą Sądu Najwyższego na etapie badania okoliczności przemawiających za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie od powyższego, warto podkreślić, że problematyka zawarta w sformułowanym przez skarżącą pytaniach była przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. W szczególności trzeba zwrócić uwagę na uchwałę z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 50), stanowiącą zasadę prawną, w której Sąd Najwyższy przyjął, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że apelacja pełna *cum beneficio novorum* polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Rozpoznawczy charakter apelacji pełnej znajduje umocowanie przede wszystkim w art. 378 § 1 k.p.c., wyraźnie stwierdzającym, że sąd drugiej instancji "rozpoznaje sprawę", a nie sam środek odwoławczy. Dostrzeżenie tej różnicy jest istotne, gdyż tylko w wypadku rozpoznawania środka zaskarżenia, a nie samej sprawy można zasadnie mówić o bezwzględnym związaniu tym środkiem (zawartymi w nim podstawami, zarzutami). "Granice apelacji" - termin użyty w art. 378 § 1 k.p.c. we frazie "sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji" - należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może (powinien) rozpoznać skierowaną do niego sprawę. Innymi słowy, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się zatem rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie "granic apelacji" wyznacza więc nie ograniczenie sądu drugiej instancji,

lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, albo szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji. Znamienne jest przy tym, że ustawodawca w żadnym przepisie nie wysłowił związania sądu zarzutami apelacyjnymi. Podsumowując, użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji", oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.), ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu reformationis *in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i 386 k.p.c.), i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.). Z ustanowionego w przepisie art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika również konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, niepublikowany oraz z dnia 4 kwietnia 2018 r., V CSK 266/17, niepublikowany).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny na podstawie materiału dowodowego zebranego przez Sąd pierwszej instancji i uzupełnionego w postępowaniu apelacyjnym stwierdził, że nie było żadnych wiarygodnych dowodów świadczenia przez ubezpieczoną pracy na rzecz płatnika. Nikt wiarygodny nie potwierdził też tego faktu. W ocenie Sądu, istotne było to, że ubezpieczona w spornym okresie

była zatrudniona jednocześnie na podstawie umowy o pracę w Muzeum L., jako kierownik filii Zespołu W.. Ponadto pełniła funkcję zastępcy prezesa N. W tych okolicznościach Sąd uznał, że nie było realne, by po czasie pracy w ramach podstawowego zatrudnienia odwołująca się była w stanie podjąć dodatkowe czynności na rzecz innego pracodawcy. W oparciu o ustalenia poczynione na podstawie analizy całości zgromadzonego materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że nie można przyjąć, iż w przedmiotowej sprawie zaistniały wskazane w art. 22 § 1 k.p. elementy konstytuujące stosunek pracy, a tym samym dające tytuł do ubezpieczeń społecznych. W okolicznościach niniejszej sprawy należało uznać, że strony zawarły umowę o pracę bez woli jej rzeczywistej realizacji, a jedynie dla stworzenia takich pozorów, w wyłącznym celu uzyskania przez odwołującą się wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (uzasadnienie wyroku k. 10-11).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

W związku z powyższym brak jest również podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji.